

MON NA DEBACIE DEFENCE24.PL: OFFSET Z MYŚLĄ O NOWYCH RYNKACH I INNYCH PROGRAMACH. "DOMINUJĄCA ROLA" POLSKIEGO PRZEMYSŁU W PRODUKCJI SKYCEPTORA

Każde zobowiązanie offsetowe rozpatrywane jest nie tylko w kontekście bieżącego zakupu, ale również przyszłości, czyli wejścia na inne rynki oraz wykorzystania pozyskanych technologii w innych programach krajowych – powiedział dyrektor Biura ds. Umów Offsetowych MON gen. Stanisław Butlak podczas debaty zorganizowanej przez Defence24.pl. Poinformował m.in., że MON chciałoby, aby dominującą rolę w produkcji SkyCeptor odgrywał polski przemysł obronny.

W czwartek, trzeciego dnia XXV Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego redakcja Defence24.pl zorganizowała debatę pt. "Transfer nowoczesnych technologii podstawą generacyjnego skoku przemysłu i wojska".

Czytaj więcej: [Najnowsze informacje i analizy z Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach](#)

Jak zwrócił uwagę na wstępie redaktor naczelny Defence24.pl Jędrzej Graf, prawdopodobnie nikt nie ma wątpliwości, że powodzenie planu modernizacji technicznej zależy od tego, na ile państwo będzie w stanie skutecznie zabezpieczyć transfer nowoczesnych technologii, nawet jeśli w poszczególnych programach ten transfer obejmowałby jedynie utrzymanie sprzętu. Pytanie, jak ten transfer przeprowadzić, czy offset jest jedynym narzędziem, jakie są inne instrumenty.

Przewodniczący Sejmowej Komisji Obrony Narodowej Michał Jach (PiS) ocenił, że Polska stoi przed niezwykle szansą, by nie tylko wyposażyc siły zbrojne w nowoczesny sprzęt, ale także wprowadzić rodzimy przemysł na wyższy poziom technologiczny "i to nawet nie tylko o jeden poziom, ale w zależności od rodzaju uzbrojenia – o kilka".

Zdaniem posła offset jest jednym z narzędzi, które mogą być lekarstwem na podniesienie poziomu technologicznego polskiego przemysłu zbrojeniowego. Jach przypomniał raporty Najwyższej Izby Kontroli, która z jednej strony – wbrew powszechnemu przekonaniu opinii publicznej – pozytywnie, mimo niedociągnięć, oceniła offset za samoloty wielozadaniowe F-16. Z drugiej strony offset w programie kołowego transportera opancerzonego Rosomak został negatywnie oceniony przez NIK, mimo że Polska w momencie realizacji kontraktu miała już doświadczenie z tego typu przedsięwzięciami.

To pokazuje, że offset tak jak wiele innych narzędzi ekonomicznych jest szansą. Może to być bardzo duża szansa, a może to być szansa niewykorzystana. To powoduje, że tak jak każde inne narzędzie może nas wzmocnić lub też tylko spowodować niezbędne koszty. Dlatego też niezbędne jest stworzenie takiego systemu, który maksymalnie wykorzysta tę szansę. Oczywiście zastosowanie innych narzędzi jak polonizacja, jak zakup licencji jestem przekonany, że spowoduje odpowiedni rozwój polskiego przemysłu zbrojeniowego.

przewodniczący Sejmowej Komisji Obrony Narodowej Michał Jach

Dyrektor Biura ds. Umów Offsetowych MON gen. bryg. w st. spocz. Stanisław Butlak zwrócił uwagę, że offset jest tylko jednym z narzędzi pozyskiwania nowoczesnych technologii obronnych. Podkreślił, że w takich programach jak pozyskanie systemu obrony powietrznej średniego zasięgu Wisła, zakup okrętów podwodnych Orka oraz prowadzone obecnie postępowanie na zakup śmigłowców dla sił morskich i specjalnych MON patrzy na offset długofalowo.

Każde zobowiązanie offsetowe rozpatrywane jest nie tylko w kontekście czasu bieżącego, ale również czasu przyszłego, czyli wejścia na inne rynki, wejścia na nasz rynek i wykorzystania pozyskanych technologii w ramach własnych programów.

dyrektor Biura ds. Umów Offsetowych MON gen. bryg. Stanisław Butlak

Przykładowo – jak mówił Butlak – w programie Wisła, w którym oferta ma zostać złożona 22 września, Polska chce pozyskać technologie radarowe na bazie azotku galu do wykorzystania we wszystkich stacjach radiolokacyjnych w przyszłości, a także na rynku cywilnym. – *Robiliśmy z Polską Grupą Zbrojeniową specjalne wyliczenia i wychodziło nam w perspektywie dziesięcioletniej, że gdyby pozyskać zdolność produkcyjną modułów nadawczo-odbiorczych, obrót by się kształtował na poziomie 3 mld zł, a nawet i więcej* – powiedział Butlak.

Jak dodał, również system dowodzenia IBCS ma zostać wykorzystany nie tylko w programie Wisła, ale także w systemie obrony powietrznej krótkiego zasięgu Narew, w systemach bardzo krótkiego zasięgu, a elementy IBCS – także w systemach dowodzenia związanych z innymi programami zbrojeniowymi.

Również postanowiliśmy zdolność do (produkcji) rakiety

niskokosztowej SkyCeptor. Również chcemy wykorzystać te technologie, szczególnie w kwestii napędu, w kwestii głowic elektronicznych w innych programach, które są związane z użyciem rakiet, które będziemy prowadzić. Bardzo ważne jest, że chcemy produkować te rakiety tutaj, na terytorium naszego kraju i oczywiście później wejść też na inne rynki, rynki zewnętrzne oczywiście przy udziale Raytheona jako głównego dającego tę zdolność tak, żebyśmy mogli stać się partnerem na rynku światowym.

dyrektor Biura ds. Umów Offsetowych MON gen. bryg. Stanisław Butlak

Defence24.pl spytało uczestników debaty, czy możliwa jest w Polsce samodzielna produkcja rakiet. – *Przykład Korei i Turcji pokazują, że jest to możliwe. (...) To oczywiście też zależy od kształtu podpisanych umów, od przebiegu negocjacji i tutaj jest wiele zmiennych, które nie do końca jesteśmy w stanie przewidzieć. Natomiast, czy rakieta będzie w całości produkowana w Polsce? Wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę, że wiele produktów jest rozkooperowanych, np. pociski do Langusty są produkowane w Polsce, ale są produkowane silnikami, które de facto przychodzą z importu. Mamy taki podział produkcji i kompetencji, że trudno tak naprawdę może poza karabinem czy pistoletem coś zrobić tylko i wyłącznie w jednym państwie – zauważył doradca pełnomocnika MON ds. Strategicznego Przeglądu Obronnego i zastępca dyrektora Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych MON prof. Hubert Królikowski.*

Natomiast gen. Butlak powiedział, że założenia offsetowe dotyczące SkyCeptorów trafiły w pierwszym etapie postępowania do Amerykanów, a termin złożenia ofert w drugim etapie jest zaplanowany na maj 2018 r. W świetle tych założeń offsetowych Polska chciałaby, aby te rakiety były produkowane na terenie RP, choć – jak przyznał generał – "nie ma takiego skomplikowanego sprzętu wojskowego na całym świecie, co by jedna fabryka robiła".

Podsumowując sprawę SkyCeptora, chcielibyśmy, aby produkcja była na terytorium Rzeczypospolitej i dominującą rolę odgrywał tutaj polski przemysł obronny.

dyrektor Biura ds. Umów Offsetowych MON gen. bryg. Stanisław Butlak

Generał powiedział także, że programie Orka MON zamierza pozyskać zdolność budowania okrętów podwodnych nie tylko dla nas, ale również dla innych krajów. Polski przemysł miałby otrzymać zdolność do obróbki nowoczesnych stali, które będą wykorzystane do budowy innych okrętów, w tym w programie okrętów obrony wybrzeża Miecznik oraz okrętów patrolowych Czapla, jak i statków.

Butlak przyznał, że jego biuro w MON dostrzega niedoskonałości obecnej wersji ustawy offsetowej i już pracuje nad jej przyszłą nowelizacją. Zanim to się stanie, MON chce jednak podpisać jedną-dwie umowy, by zyskać odpowiednie doświadczenie. Generał zwrócił uwagę, że m.in. należy jasno określić, kto jest offsetobiorcą, czy mogą być nimi spółki-córki offsetodawcy, uprościć procedurę i rozwiązać

problem, co zrobić z polskim dostawcą, który ma poddostawców zagranicznych.

Prof. Królikowski zaznaczył, że SPO pokazał, jakie zdolności sił zbrojnych są kluczowe. – *To właśnie powinno się przełożyć na kierunki współpracy przemysłowej, jak również na budowanie odpowiednich zdolności i kompetencji w polskim przemyśle. Oczywiście ten proces już jest w trakcie, ponieważ pracując nad SPO w pionie polityki obronnej pod nadzorem ministra Tomasza Szatkowskiego, współpracowaliśmy z pionem pana ministra Bartosza Kownackiego, gdzie powstaje Narodowa Polityka Zbrojeniowa, właśnie po to, żeby te działania nie były rozbieżne* – podkreślił

– *Zdefiniowaliśmy pewne ułomności w polityce związanej z badaniami i rozwojem, z procesem pozyskiwania sprzętu wojskowego. Z tego wyszły rekomendacje, które też będą konsumowane przez narodową politykę zbrojeniową, która też wskaże te obszary, które są kluczowe zarówno pod kątem zdolności produkcyjnych dla przemysłu, jak również pod kątem prowadzenia prac badawczo-rozwojowych* – zauważył Królikowski.

Profesor, który jest byłym szefem Departamentu Programów Offsetowych w Ministerstwie Gospodarki, zauważył, że historia offsetu w Polsce to materiał na całkiem przyzwoity film sensacyjny. Początkowo ten mechanizm miał być stosowany bardzo szeroko, później został sprowadzony do serwisowania i remontów pozyskiwanego sprzętu, obecnie znów się rozszerza. – *To jest kwestia przede wszystkim określenia pewnych kierunków i konsekwentnego ich przestrzegania* – podkreślił.

Wiceprezes i szef Saab na Polskę i kraje bałtyckie Jyrki Kujansuu podkreślał, że jego firma ma kilkadziesiąt lat doświadczenia. – *Spotkaliśmy przez te lata wielu klientów, którzy mieli różne wartości, różne wymogi i systemy prawne. Mamy dzięki temu wielką bazę doświadczenia i możemy rozmawiać też z klientem polskim* – powiedział Kujansuu.

Zaznaczył, że strategia jego firmy jest długofalowa. – *Warunkiem, który trzeba spełnić po stronie przemysłu są warunki rynkowe, które muszą zapewnić sytuację win-win, aby wszyscy uczestnicy czuli, że coś mogą wygrać, coś mogą zyskać, to jest bardzo ważne, w obszarze produkcji, ale także w dalej idąc – rozwijając zdolności do wykorzystania nie tylko w kraju, ale także w eksporcie i innych sektorach poza obronnym* – zaznaczył przedstawiciel Saaba.

Dyrektor biura innowacji i nowych technologii Polskiej Grupy Zbrojeniowej Marcin Sęk ocenił, że aby dobrze wykorzystać szansę, jaką jest offset, należy zacząć od rozmów. – *Te rozmowy są prowadzone z partnerami zagranicznymi na bardzo dobrym poziomie. Mamy oczekiwania, nie boimy się ich wypowiadać* – powiedział Sęk.

– *Mamy ogromny potencjał, by naprawdę tworzyć najnowocześniejsze produkty w chociażby uzbrojeniu, bo oczywiście nie tylko. Dzięki temu, że współpracujemy z partnerami zagranicznymi część produktów, technologii czy myśli możemy otrzymać, ale jednocześnie budujemy własne, a naszym celem jest także polonizacja tych, które otrzymujemy* – tłumaczył przedstawiciel PGZ.

Mec. Filip Seredyński, ekspert Instytutu Sobieskiego i Defence24.pl, zaznaczył, że międzynarodowy rynek offsetowy rośnie i szacuje się, że w kolejnej dekadzie przybędzie na nim kolejne kilkaset miliardów dolarów. – *Nie ma jednego wzorca, po pierwsze są różne państwa, które w różny sposób stosują offsety, ale też offset zawsze jest stosowany "case by case"* – zaznaczył Seredyński.

Zwrócił uwagę, że Turcja do budowy u siebie samolotów F-16 założyła spółkę joint venture z przedsiębiorstwami amerykańskimi. – *Spółka joint venture jest bardzo ciekawym rozwiązaniem. My w swoim raporcie postulujemy w przypadku programu samolotowego (w Polsce) powołanie tego instrumentu. On jest bardzo ciekawy z tej perspektywy, że partner zagraniczny, wchodzący do tego programu, staje się współodpowiedzialny za dostawy i produkcję tego samolotu, będąc w tej spółce.*

On profesjonalizuje automatycznie jej działalność, bo wprowadza swoje procedury i normy, co jest bardzo ważne szczególnie w przemyśle lotniczym – zauważył Seredyński.

Serwis Specjalny Defence24: [MSPO 2017 - wiadomości i analizy z Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach](#)